

PSL chce "bronić polskiej ziemi przed PiS". Szkoda, że nie przed cudzoziemcami



Udziału nawet trzech tysięcy osób spodziewają się organizatorzy dzisiejszego protestu przeciwko proponowanemu przez PiS projektowi ustawy dotyczącej wykupu ziemi. Marsz przejdzie z Placu Trzech Krzyży pod Sejm. - Nie możemy pozwolić PiS przeforsować szkodliwej dla polskiej wsi ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego - apeluje szef Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosiniak-Kamysz.

"Troska o ziemię jest miarą naszego codziennego patriotyzmu. Nie możemy pozwolić PiS przeforsować szkodliwej dla polskiej wsi ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Wspólnie zaprotestujemy przeciw złym zmianom!" - apeluje na swoim blogu szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz.

W dzisiejszym proteście, PSL z poparciem Platformy Obywatelskiej, sprzeciwia się procedowanemu projektowi ustawy dot. obrotu ziemią i chce zablokować prowadzone nad nią prace.

"Nie możemy do tego dopuścić. Rolnicy na spotkaniach mówią mi wprost: „no pasaran” - ustawa PiS nie przejdzie. Rolnicy - to słowa Wincentego Witosa - nie będą schylać potulnie głów przed urzędnikami. Czas zademonstrować PiS co myślimy o ich ustawie. Spotkajmy się w środę (16 marca) przed pomnikiem Wincentego Witosa w Warszawie. Zaczynamy o godz. 10:30. Mam nadzieję, że będziesz tam z nami. PSL stanie w obronie każdej grudki polskiej ziemi" - napisał dalej polityk.

Zgodnie z ustawą, [która ma ograniczać ewentualny wykup ziemi przez cudzoziemców, przygotowaną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowany zostanie przepis](#), mówiący o tym, że obrót ziemią rolną ogranicza się wyłącznie do rolników (dokładnie „osób mających kwalifikacje rolnicze”), od pięciu lat zamieszkujących daną gminę i przez ten czas osobiście prowadzące gospodarstwo rolne. Ponadto projekt w tej formie zakłada, że jeżeli dana osoba kupi ziemię rolną, to zobowiązany będzie prowadzić gospodarstwo rolne przez okres co najmniej 10 lat. Nie będzie mógł jej zbywać, czy oddać innym w posiadanie. Jeżeli nabywca nie będzie prowadził gospodarstwa, sąd stwierdzi na wniosek Agencji Nieruchomości Rolnych, jej nabycie przez państwo.

źródło: telewizjarepublika.pl